



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

CENA PRENUMERATY
 12 miejscowych i zamiejscowych:
 Rocznie Rb. 6.—
 Półrocznie „ 3.—
 Kwartalnie „ 1.50
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja 11 Pa 38, telefon 24 50, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
 Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-jej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do 10 z. 11-jej rano.
 Reklamy bez zastrzeżenia nie zwracają się.
 Prasaustatę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie kawiarnie.

CENA OBLÓŻEN:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k.
 Reklamy i Nekrologja za wiersz 20 k., Nadesłane za wiersz 50 kop.
 Oświadczenia drobne po 3 kop. za wiersz

Słynna w całym świecie

Mączka NESTLÉ'A

Zawierająca najlepsze mleko alpejskie, polecana przez powagi lekarskie, jako jedyny pożywny pokarm dla dzieci.
 Prawdziwa tylko w opakowaniu francuskim z czerwoną etykietą głównego reprezentanta p. **Fabiana Klingslanda**. Wystrzegać się niemieckich falsyfikatów szkodliwych dla zdrowia.

6—15 i

Reprezentantem
 „GONIEC Częstochowski” na SOSNOWIEC i ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest
Wacław Badurski
 (SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

Reprezentację
 „Gonca Częstochowskiego” na ZAWIERCIE objęła księgarnia pani
Z. Hubickiej w Zawierciu.

Ferma ogrodnicza
 przy TALMUD TORZE w Częstochowie zawiadamia, że **zapis** kandydatów trwać będzie do 28 bm. włącznie. Dokładnych informacji o warunkach przyjęcia udziela Kancelarja zakładu na miejscu. 49—1

Lekarz-Dentysta M. Grejniec
 leczenie, plombowanie, wyprawianie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia.
 I Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

Kalendarzyk.
 D. 17 Marca.
 Imiona chrześcijańskie: dziś Józefa z Ar. jutro Gabryela Arc.
 Imiona słowiańskie: dziś Boguchwała, jutro Bohdana.
 Wschód słońca godz. 6 m. 30, zachód godz. 5 m. 52.

Duma Państwowa.
 (Według depesz Agencji Petersburskiej i innych źródeł telegraficznych).
 Petersburg, 16 marca.
 Cała opinia jest pod wrażeniem świeżej katastrofy.
 Wypadek rozmaicie jest komentowany, ale w najlepszym razie wszyscy oburzają się na komisję budowlaną, która, mając do rozporządzenia przeszło **milion rubli**

tak niedbale dokonywała restauracji pałacu Taurydzkiego, że nastąpiła katastrofa i to w najważniejszej części gmachu, bo w głównej sali posiedzeń i to — pułapu.
 Nie dziwno, że wobec tego snuje się mnóstwo podejrzeń, rodzi się wiele kombinacji.
 Teje skrajne wyzyskują fakt ten na swój sposób, a i sfery biurokracji są wielce niezadowolone...
 W każdym razie katastrofa sprawiła olbrzymią dywersję w pracach Dumy i niewąt-

pliwie wypadek ten będzie miał wpływ na dalszą jej losy.
 Są nawet symboliści, którzy... ale o tem — potem. Dziś umyśly wszystkich zajęte są tem, coby to było, gdyby tak sufit runął podczas pełnego zebrania członków Dumy.
 Wielka masakra ciał ludzkich zajęłaby salę, ciężar bowiem gruzu obliczają na 2,000 pudów.

W ogólnym rzucie obraz zniszczenia tak się przedstawia: Zawaliło się prawie trzy czwarte sufitu z tynkiem i gruzem. Pułap oberwał się po środku, a gruz padł na fotele posłów lewicy, centrum i części prawicy. Ocalała by tylko skrajna lewica i skrajna prawica... Obniżona część sufitu ma kształt czworokąta podłużnego; oprócz wielu foteli, rozbite zostały 3 olbrzymie lustra.

Kurz wapienny i szczątki tynku zasypały wszystkie trybuny i łóże ministerjalne.
 Posiwoje wczoraj i dziś oglądali wnętrze sali i miejsca, które zajmowali. Otóż na fotele, zajmowane przez polaków spadły największe odłamy gruzu i belek; na szczątki rozbite zostały fotele posłów Konica i Blykosza.

Ochronawszy z wrażenia, posłowie całej opozycji zwrócili uwagę, że Stołypin nie wraził ubolewania z powodu tego, że Duma pobawiona została możności obradowania, dla przeciwstawienia zaznaczyć wypada, że posłowie prawicy czynią też głośne wyrzuty, że prezes Gołowin nie dał wyrazu zadowolenia, że tak szczególnie złożyły się dla posłów okoliczności...

Wielr ztych ostatnich jest przekonania, że katastrofa ma łączność z nową panamą, polegającą na tem, że do przeróbek pałacu użyto bardzo złych materiałów itp.

TAP. twierdzi, że zdaniem budowniczych oberwanie się sufitu nastąpiło wskutek przyczyn następujących:

W sali posiedzeń Dumy był dawniej ogród zimowy, nigdy nie opalany. Posiedzenia pierwszej Dumy odbywały się latem, więc wówczas również nie palono. Obecnie, pod wpływem ciepła i wentylacji, skutkiem zmiany temperatury, belki drewniane, przymocowane gwoździami, zmieniły swoją objętość, czego nieuniknionem następstwem musiało być zawalenie się sufitu.
 Ag. Hoch donosi, że wczoraj prezes rady ministrów, Stołypin jechał do

Carskiego Siola.
 Wyznaczona przez Dumę komisja utworzona dla zbadania sprawy oberwania się sufitu, doszła do wniosku, że w tym wypadku **nie było złej woli.**

Runicie sztukatur u sufitu nastąpiło skutkiem wstrząśnienia, spowodowanego przy zwiędaniu onegdaj w nocy przez liczny personel wydziału ochrony pomieszczeń pod dachem pałacu Taurydzkiego.
 Komisja Dumy utworzona do odnowienia pałacu Taurydzkiego, przekonała się, że sufit w sali Katarzynj tego pałacu jest również zagrożony i z tej przyczyny odnowienie pałacu nie może być szybkoukończonem.

Ze względu na to, komisja do wyszukania nowego lokalu przystąpi dzisiaj do oglądania teatrów Maryjskiego i Michajłowski, domu Ludowego i Klubu szlacheckiego.

TAP. donosi: Na zasadzie uchwały Dumy prezydium wyznaczyło trzy komisje parlamentarne: jedną do zbadania przyczyn katastrofy, drugą — do odnowienia uszkodzonych części gmachu Dumy i trzecią — do odszukania wreszcie potrzeby odpowiedniego lokalu na posiedzenia.

Pierwsza z tych komisji skonstatowała brak wszelkiego zamiaru przystępczego.

Druga, wbrew niemiannemu budowniczego Bruniego, który zapomniał na dzieńm posiedzeniu prezydium Dumy z udziałem prezesa Rady ministrów i sekretarza Państwa, że do d.20 bm. naprawa gmachu będzie dokonana — komisja niemiema, iż pomimo restauracji pułapu, należy dla uniknięcia powtórzenia się katastrofy, wznowić przedstawiając niebezpieczeństwo sufitu w sali Katarzynj, w bufecie herbacjanym i innych lokalach, co będzie wymagało od 2—3 tygodni czasu.

Trzecia komisja ma zbadać d. 16 bm. teatry: Michajłowski i Maryjski, klub szlachecki i dom ludowy.

Bezpośrednie prowadzenie śledztwa pierwiastkowego w sprawie zarwania się sufitu poruczono sądziemu śledczemu do prac większej wagi, Obuch-Woszezatjaskiemu.

Ma nadzor nad śledztwem prokurator sądu okręgowego, Tregubow.

W charakterze ekspertów wezwano naczelnika inżynierów wojskowych okręgu petersburskiego, generał-lejtenanta Oprica, profesora wojskowej akademii inżynierskiej, pułkownika Kriwosejzina, profesora architektury Benoit, architektów: Gogona i Prusaka.

Do późnego wieczora władze śledcze wspólnie z ekspertami dokonywały oględzin i pomiarów miejsca zarwania się, na wewnątrz i zewnątrz.

Dalszy ciąg oględzin wyznaczono na dzisiaj, a jutreczpercji mają wyrazić swą opinię.

Minister sprawiedliwości, rozmawiając w kolnarach Dumy z posłem Józefem Hessenem, wypowiedział między innymi przekonanie, że Duma państwa drugiego powołania będzie pracowała długo!

urzczywistni
 oczekiwane przez kraj projekty praw.
 Według zdania ministra, na pierwszą kolej powinny być wniesione projekty praw co do reformy sądów miejscowych, jako będące zakładem normalnych stosunków prawnych ludności.

Frakcja parlamentarna kadetów postanowiła czas wolny do wznowienia posiedzeń Dumy wykorzystać dla prac prawno-przygotowawczych.

Wyznaczono posiedzenia komisji budżetowej, kwestji robotniczej, agrarnej, wreszcie komisji włościankiej, która ma na celu wyясnienie nietylko rolniczych, lecz wszystkich wogóle potrzeb włościanstwa i opracowania odpowiednich projektów prawnych.

TAP. donosi z odesy, że poseł Pergament zawiadomil rabina Temkina, że prezes Rady ministrów przyrzekł osobście zarządzić środki ku zapobieżeniu

zaburzeniom antyżydowskiem.
 Pergament donosi nadto, że minister oświaty pytał kuratora odeskiego okręgu naukowego o wypadki w szkole realnej.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, starze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w z-kresze rzembiarstwa webodzące, od najwyczejmniejszych do najwyczejmniejszych wykonczenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima materialów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatolarskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowosciach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski.
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dom własny

TAP. donosi, że prezes Rady ministrów przyjął deputację frakcji socjaldemokratycznej w osobach Czelenowego, Kirkienko i Saitykowa, którzy złożyli skargę na

działalność polleji stołecznej.

która przybyła do mieszkania członka Dumy, Macharadzego.

Prezes Stołypin wytłumaczył, że wypadek z mieszkaniem Macharadzego da się objaśnić oświadczeniem właściciela domu, o Heiznych zebraniach, których właściciel nie mógł wziąć na własną odpowiedzialność.

Celem sprawdzenia oświadczenia właściciela domu gradonaczelnik delegował policję.

Wogóle wszelkie zamknięte prywatne posiedzenia bez udziału osób obcych, dozwolone są tylko na ściślejsze zasady prawa z d. 4 marca 1905 r., lecz zebrania publiczne, jako nieprawnego związku, którego celem są określone przestępstwa, tolerowane być nie mogą i w razie zwolania podlegają zamknięciu władzą policji miejscowej, uczestnicy zaś — aresztowaniu.

Specjalna komisja w sprawach ogólnych odmówiła kadetom

ulegalizowania partii, gdyż w programie nie wskazano sposobów osiągnięcia celu stronnictwa, a które mogą być nielegalne i mogą zagrażać spokojowi ogólnemu.

Różne wieści.

— „Rodnaja Ziemia” donosi, że pomiędzy Stołypinem a Golowinem toczą się „rokowania” w sprawie, kto jest gospodarzem Dumy: czy prezes Dumy, czy prezes gabinetu, czy naczelnik ochrony.

— W kiszyniewskiej gazecie „Drug” wydrukowano ogromny telegram Kruszewana, który nazywa Dumę „tuszczą” kierowaną przez Moszkę i Joska Hessenów i przez Golowiną-niemiotę z harbuzem na ramionach zamiast głowy.”

Telegram kończy się następującymi słowami:

„Nas chcą wyrugować, szczególnie mnie Prasa żydowska hałasuje. Szczawanie trwa. Biorąc pod uwagę, legalność wyborów, uważam gwałt zbierający dumskiej nad wybrańcami narodu za zachwale naigrywanie się z narodem rosyjskiego, z jego praw i piawdy. Wtrzymać dłużej nie podobna.

Proszę ludzi rosyjskich być w pogotowiu do obrony praw narodu, kopanych przez brudnych pasożytów.”

— Wbrew doniesieniu agencji telegraficznej petersburskiej, że posłowie litewscy, należący do socjaldemokracji, wystąpili z frakcji parlamentarnej rosyjskiej socjaldemokratycznej partii robotniczej, — „Słowo” petersb. oświadcza, że litwini nie mogli występować z frakcji rosyjskiej, gdyż nigdy w skład jej nie wchodzili, tworząc frakcję samodzielną związaną z frakcją rosyjską jedynie węzłami sympatii ideowej.

— Według prywatnych wiadomości, treść deklaracji ministerjalnej zaczyna się od słów powitalnych dla Dumy, poczem wyrażono w niej ubolewanie iż ministerjum zmuszone było dotychczas rządzić krajem na zasadzie artykułu 87 ustaw zasadniczych. Dalej rząd wyraża nadzieję, iż wkrótce zajdzie możliwość odwołania stanów nadzwyczajnej i wzmożonej ochrony.

W sprawie rolnej rząd uznaje konieczność zasadniczej reformy, lecz nie utożsamia reformy tej ze zniesieniem przemocą własności prywatnej.

W sprawach szkolnych rząd uważa za konieczne zastosować szereg środków, mających na celu doprowadzenie do skutku nanczania powszechnego obowiązkowego. Następnie rząd uznając fakt, iż cały ciężar podatkowy spada na niższe warstwy ludności, zamierza zapobiedz temu przez wprowadzenie podatku dochodowego. Deklaracja kończy się wyczerpieniem szeregu projektów prawa, zwłaszcza w sprawie robotniczej.

Sprawa szkolna.

Sosnowiec, 14 marca.

Wczoraj w magistracie tutejszym odbyła się narada grupy żydów sosnowieckich w sprawie szkolnej. O ile się mogłem przekonać grupa ta składa się przynajmniej w znacznej swej części z t. zw. separatystów, t. j. takich, którzy nie idą z duchem potrzeb kraju, lecz radząby ogół nasz podzielić na części, jedna drugie wrogie.

Powtórę wyrozumiałem, że grupie tej mieszkańców Sosnowia „wyznania” mojąszkowe chodzi też o to, aby żydzi nie ponosili ciężaru podatku szkolnego na ogół mieszkańców, lecz tylko na swoich współwyznawców.

Na całym świecie, w dobrze zorganizowanych społeczeństwach jest tak, że podatek zasadniczy ogólny ponoszą wszyscy mieszkańcy. W naszych warunkach podatek szkolny jest podatkiem zasadniczym i dlatego, z pewnymi wyjątkami, w wszystkich miastach Królestwa Polskiego podatek na utrzymanie szkół ogólnych początkowych opłacają i chrześcijanie i żydzi, bez względu, czy posyłają lub nie posyłają dzieci swe do szkół owych.

Tak powinno być i w Sosnowcu, a nie wątpię, że komisja mieszana, która ma się tą sprawą zająć, rzecz tę w taki sposób postawi, a prztem wyjaśni przedstawicielom żydów, że wina tego, iż dzieci do szkół początkowych ogólnych nie posyłają, leży po ich stronie.

W interesie ogólnym jest, aby przynajmniej młode pokolenia żydów nie stanowiły czegoś odrębnego w naszym narodzie, a następnie by znaczna część społeczeństwa, którego zdolność podatkowa jest duża, nie była wolna od podatku szkolnego ogólnego, choćby z tego względu, że zarówno ich domy, jak handel i przedsiębiorstwa nie są przeznaczone tylko dla żydów, ale dla ogółu.

Wyjątki takie, że w niektórych miastach chrześcijanie utrzymują szkoły chrześcijańskie, a żydzi — żydowskie, są dziwolągami, wyrosły mi tylko na granicę sadowiego systemu, jaki wogóle u nas pod względem administracyjnym panuje.

Sosnowiczanie.

NOWINY.

Częstochowa.

Na salę zajęć. Przypominamy, że dziś w teatrze miejscowym grono młodszych sceny odegra 3-aktową komedię Arpada Gibanyi p. t. „Peściowie”, w atrakcjach zaś odbędzie się koncert orkiestry „Lutni”. Dochód z przedstawienia przeznaczono na rzecz sali zajęć dla chłopców, założonej przez ks. Kowalskiego.

Odczyt. Dziś o godz. 3 i pół po południu w sali „Lutni” odbędzie się odczyt profesora uniwersytetu Jagiellońskiego znanego bakterjologa dr. Odo Bujwida o przyczynach chorób i sposobach zapobiegania. Odczyt ten ze względu na treść ogólnospołeczną powinien zainteresować szerokie masy naszej publiczności.

Z Lutni. Na dzień 23 b. m. „Lutnia” częstochowska zapowiada koncert popularny, w dniu 6 kwietnia odbędzie się „święcone”, dnia 13 kwietnia — koncert popularny, a 23 tegoż miesiąca IV wielki koncert.

Zebrań organizacyjne. W d. 19 b. m. o godz. 3 po południu odbędzie się organizacyjne zebranie świeżo powstałego u nas Stowarzyszenia Zawodowego przemysłu włókiennego pod miłanem „Jedność”.

Osoby interesowane, które nie otrzymały biletu uczęszczenia w zebraniu, otrzymają go przy wejściu.

Tamowanie przejścia. Każde zastosowanie środków, mających na celu bezpieczeństwo danej instytucji, powinno przede wszystkim stwierdzać użyteczność tego środka, czego nie można powiedzieć o ustawianiu zagród zławek po jednej i drugiej stronie banku w II alei. Wszak ławka taka, którą kopnięciem nogi przewrócić można, iab lekko przeskoczyć, nie jest żadnym środkiem bezpieczeństwa, zagroda więc ta jest zupełnie bezcelowa, utrudnia tylko ruch uliczny i może stać się powodem wypadku, tembardziej że spadek rynsztoka w tem miejscu jest wysoki i skakanie takie z trotuaru na środek ulicy może być niebezpiecznym, zwłaszcza dla pewnych kobiet. Zagroda ta jako bezcelowa, powinna być usunięta.

Żłodzieje stacyjni. Od pewnego czasu na naszej stacji powtarzają się wypadki okradzenia, poszkodowani jednak wola zamilczeć o stracie, aniżeli, z łatwo zrozumiałych powodów szukać sprawiedliwości.

Zbyt dobrze wiemy o tem, że na 1000 kradzieży zaledwie się jedna wykrywa i to wówczas, kiedy się złodzieja złapie za rękę. Moznaby danymi statystycznymi dowieść, ile kradzieży uszło bezkarnie, ile nie zostało wykrytych, czego najlepszym dowodem są słowa wypowiedziane przez jedną z kompetentnych osób do trzy razy już okradzionego: „czy pan słyszał kiedy, żeby się u nas kradzież wykryła?”

To też złodzieje, pewni bezkarności, grasują w naszym mieście, rozszerzając swój teren aż po sieć kolejową, ci zaś funkcjonariusze, do których należy przede wszystkim bacność nad złodziejami, wyczerpają swoją energię w przeciwnym zupełnie kierunku. A, no!...

Figle elektryczności. Wczoraj o godzinie 8 wieczór wszyscy którzy posilają się światłem elektrycznym pogrążeni zostali całe pół

godziny w ciemnościach, nie upłynęło jednak trzy kwadranse, jak sławetna nasza elektryczność zażartowała poraż wtóry ze swych konsumentów i odmówiła im mizernego swego światła na czas 10 minut. Już to porządkami naszymi możemy świecić przykładem takim miastom jak Koziegłowy itp.

Zawiercie.

Macierz Szkolna. Dziś o godzinie 3-jej po południu w resursie zawierkiej odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Macierzy Szkolnej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie z działalności, budżet na r. b. i wybór członków zarządu.

Będzin.

Wypadek. Na powracającego w dniu 15 b. m. wieczorem z kopalni na Ksawerze robotnika ktoś raził kamieniem; raniąc go dość silnie w głowę. Pierwszej pomocy udzielił przechodni robotnik.

Bandytyzm. W dniu 15 b. m. powracającemu z Małego Będzina furmanowi Misłowi zastąpili drogę bandyci, uderzyli go w głowę i zabrali 12 rb. Następnie pod groźbą rewolwerów chcieli zabrać konia, lecz zostali spłoszeni przez powracających z Cegieli robotników, którzy odprowadzili Misła do domu.

Sosnowiec.

Odczyt. Dziś o godzinie w pół do czwartej w sali miejscowej resursy dr. M. Stępkowski wywodzi odczyt na temat „O pracy oświatowej”.

Koncert. Dzisiaj wieczorem w klubie miejscowym odbędzie się koncert na rzecz miejscowego Koła Macierzy Szkolnej, w którym przyjmą udział p. ni Marja Cantili — śpiew, p. Cink — wiończela i p. A. Klein — skrzypce. Akompanjować będzie p. Stingl.

Odwołanie święta. Dyrekcja kolei w wiedeńskiej nadesłała depeszę do wydziału administracyjnego w Sosnowcu zawiadomieniem że 3 dni zapustne podług starego kalendarza w tym roku świętowane nie będą, jak to dotychczas miało miejsce.

Za przejazd Gryman na cudzy półpasek zostali aresztowani Zysman Weinwat lat 32 i Abram Mandel lat 40 mieszkańcy m. Warszawy.

Zamach samobójczy. Na przedmieściu Kuznica we własnym mieszkaniu napila się wody karbolowej dziewczyna, Walerja Zawód. Dorażna pomoc lekarska, po godzinem ratunku przywróciła desperatkę do życia. Przyczyną zamachu samobójczego — zwiędzona miłość.

Teatry. Zjechały tu do nas dwa towarzystwa niemiecko-żydowskie i rosyjskie, które jednak nie mają najrzniejszego powodzenia.

Z różnych stron.

— Klub narodowy. W tych dniach zarejestrowano w urzędzie gubernialnym warszawskim do spraw Stowarzyszeń i Związków ustawę „Klubu narodowego”, który postawił sobie za cel zapoznanie się z położeniem kraju za pomocą zebran, narad, konferencji, odczytów, wydawnictw i t. p.

Działalność klubu obejmuje nie tylko teren Królestwa Polskiego, lecz i inne gubernje państwa Rosyjskiego i zarówno w Królestwie, jak i na Litwie i Rusi, gdzie tylko zbierze się przynajmniej 30-tu członków, mogą być zakładane filje klubu. Od chwili zarejestrowania klub staje się jednostką prawną, a więc może mieć swoje kapitały, nabywać nieruchomości, przyjmować zapisy i darowizny.

Głównym siedziskiem klubu jest Warszawa. Zarząd składa się z 7-miit osób, wybranych przez ogólne zgromadzenie.

Do klubu mogą należeć zarówno członkowie stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, jak i osoby bezpartyjne, o ile otrzymają większość 2/3 głosów w komisji balotującej. Kandydaci, pragnący się zapisać do klubu, powinni się powołać przynajmniej na dwóch członków klubu, którzy złożą o nich relacje komisji balotującej.

Napad. W zeszłym tygodniu dokonano napadu na cukrownię w Sreniawie pod Pruszkowicami. Kilku uzbrojonych ludzi wtrągnęło do kantoru fabryki i pod groźbą rewolwerów napastnicy zabrali 2,600 rb., poczem biegnęli bez śladu. Pieniądże były przeznaczone na wypłatę dla robotników.

Z Łodzi. Wobec napadów i zabójstw oficerów i żołnierzy, naczelnik wojskowy okręgu łódzkiego polecił policmajstrów zawiadomić mieszkańców Łodzi, że przechodząc obok patroli lub wojskowych, idących oddzielnie, należy ręce wyjąć z kieszeni. Kto nie zastosuje się do tego rozporządzenia, będzie uważany za przestępcę.

W Zgierzu, w pobliżu magistratu, niewła-

W sprawie kościoła po Marjawitkach

w Częstochowie.

Otrzymaaliśmy, co następuje:
 Włodawski R. K. Konsejstuz de-howny naleski Dozorowi Kościelnemu parafji S-go Zygmunta Najwyższą decyzją z dnia 27 sty-
 cznia r. b., pozwalającą oddanie kościoła po Marjawitkach i zaliczenie go jako filjalnego do parafji S-go Zygmunta.

Ministerjum spraw wewnętrznych opracowało projekt na jakich warunkach nastąpi oddanie kościoła i które roboty mają być dokonane kosztem parafjan.

1) Dozór kościelny obowiązany jest zwrócić gimnazjum sumy, które były użyte ze specjalnych funduszy na konserwację kościoła, począwszy od roku 1865.

2) Dla izolacji kościoła od gimnazjum mają być zamurowane: a) drzwi prowadzące z górnego korytarza na chór i b) okno, wychodzące z kościoła na korytarz.

3) Dla odgrózdzenia placu przed kościołem od terytorjum gimnazjum:

- a) postawić dwie ściany murowane,
- b) przeprowadzić oddzielne wyjście z mieszkania dyrektora i inspektora,
- c) w korytarzu przylegającym do kościoła zamurować drzwi wewnętrzne, prowadzące na korytarz gimnazjum,
- d) w ścianie parkapu zrobić drzwi zdalne do wyjścia na ulicę z mieszkania dyrektora.

4) Zagwarantować uczniom swobodne uczęszczanie do kościoła, dla których ks. prefekt powinien odprawić oddzielne nabożeństwa, w czasie, oznaczonym, w porozumieniu się z władzami szkolnymi. W czasie nabożeństwa dla uczniów, wstęp dla publiki powinien być wzbroniony, ponieważ napływ ludzi modlących się może tamować uczniom swobodę korzystania z kościoła.

5) W kościele nie mogą być stawiane stelażki, a także niepowinny być wpuszczone kompanje pidiżrzników, udających się na Jasną Górę.

To są warunki, które dozór kościelny ma do spełnienia, a od parafjan zależy przede wszystkim istnienie tej dawno uprawnionej i oczekiwanej chwili, aby ofiarnością swoją, choćby najdrobniejszą składkami, słożyli wymaganą sumę, wynoszącą kwotę 705 kop. 88, jako zwrot wydatkowanych przez władze szkolne w 1904 roku na reparację kościoła i w przybliżeniu rub. 600 na wymagane przeróbki.

Zarząd Dozoru Kościelnego.

Tramwaje w Częstochowie.

Kwestja budowy tramwajów u nas leży odległym, a jednak jest to kwestja t.z. paląca, która z wielu względów obchodzi żywo ogół mieszkańców naszego miasta.

Przedewszystkiem zwrócić uwagę na to, że miasto nasze jest miastem fabrycznym i, że w czasie, gdy zaczynają przybywać kompanje, t.j. od kwietnia do października jest jednym z najruchliwszych miast pod względem napływowej ludności. Następnie miasto nasze posiada dość odległe krańce, a nawet ma stałą i ciągłą łączność z terytorjami pozamięskielmi, na których znajdują się fabryki.

Pomimo, że pracownicy fabryk posiadają tam swe mieszkania, jednakże wszelkie potrzeby swoje czy to żywotne, czy też duchowe zaliczają do miasta.

Jedna linja przeprowadzona od Rakowa do Jasnej Góry dałaby olbrzymi dochód, gdyż przechodziłaby aleje 1-szą, 2-gą i 3-cią, z których jedna graniczy z ulicą Dojazd, prowadzącą na kolej. Nie mamy zamiaru wytykać linji, jakimi kursowałyby tramwaje, zaznaczamy tylko ważniejsze ulice oraz krańce miasta, które dostarczyć mogą liczny kontyngens pasażerów.

Do takich ulic należą: wyżej wzmiankowane już Aleje, oraz Krakowska, Warszawska, Teatralna, Dojazd, punktem zaś linji są: rynek, Raków, kolej Herbska, kolej Wiedeńska, fabryka Peltzerów, Jasna Góra i t. d.

Słyszeliśmy, że o wiele mniej ruchliwsze, koncentrujące się więcej w środku miasto Piotrków, ma posiadać tramwaje, a przynajmniej na budowę ich otrzymała koncesja p. Danilczuk. My jednak, rzecz to dowiedzioną, jesteśmy w najwyższym stopniu miastem konserwatywnym, wszelki postępek mający na celu dobro mieszkańców, jako to wodociąg, kanalizacja, oświetlenie, tramwaje, teatr i t.d. jest dla nas obcy; my tylko mamy do gadania, że na czyni nas nie stać.

Dozór sam się wreszcie za dobrodziejstwem naszym stanie się belgijskim lub francuz, który za swe dobrodziejstwa każdemu płacić, kapitaliści zaś nasi z zadręciami będą paść na złoto, przelewające się do kas obokrajowców i powiedzą jak zwykle: masyrę podłaższkodzie!

K. G.

Znaczenie rachunków domowych dla nauki.

Rachunki domowe t. j. szczegółowe, dokładne, codzienne zapiski z dochodów i wydatków gospodarstw prywatnych z przeciągu dłuższego okresu czasu, a przynajmniej z całego roku, są bardzo pożądanym źródłem do studiów społeczno-gospodarskich, mianowicie jako materiał do opracowania monografii rodzin.

Monografie takie, dzięki swojej szczegółowości i dokładności, są z wielu względów dla nauki pożyteczne. Ułatwiają one niepomiarne poznanie życia gospodarczego i społecznego, dodają podstawy do głębszego sądu o potrzebach, położeniu i rozwoju kulturalnym klas pracujących, są wreszcie ważnym uzupełnieniem i sprawdzianem wiadomości zbieranych przez urzędową statystykę. Monografie oddają także niezmiernie ważne usługi dla czysto teoretycznej nauki ekonomii społecznej, jako źródło do badania ustroju i funkcjonowania budżetu prywatnego, czyli najmniej dotąd rozwiniętego działu nauki e apozycji (konsumcji) w przeciwieństwie do wytwórczości (produkcji).

Na ziemiach polskich takie badania nie były dotąd podejmowane, więc tembardziej pożyteczne byłoby ich zapoczątkowanie.

Pragnąc podjąć podobne badania z pomocą grona studentów uniwersytetu Jagiellońskiego, zwracam się niniejszem z gorącą prośbą do wszystkich tych, którzy rachunki takie prowadzili lub prowadzą, aby zechcieli mi ich użyć. Względem na interes nauki, tudzież na korzyść społeczną, jaką może przynieść jasne i wierne, na ścisłych cyfrach oparte, wyświetlenie doli ludu pracującego, niechaj przekażą mi fałszywy wstyd przed odstawianiem obcyim rachunków życia domowego, tembardziej że tu chodzi o wyjaśnienie w te szczegóły jednej lub dwóch co najwyżej osób, a nie o szerokiej publiczności. Opracowanie bowiem naukowe obejdzie się bez wymieniania nazwisk i bez jakichkolwiek danych, któreby czytelnikowi opracowania pozwoliły dorezumieć się dotychczasowych osób. Podejmując pracę czysto naukową, peręccam najzupełniejszą dyskrecję zarówno wobec publiczności, jak zwłaszcza wobec władz skarbowych. Jestem przekonany, że kto prowadzi rachunki uznając ich potrzebę dla siebie samego, zrozumie także ich pożytek dla nauki i odda je do opracowania.

Zwracam także uwagę, że są poządane i zasługują na uwzględnienie nie tylko rachunki rodzin robotniczych lub rzemieślniczych, ale także mniej zamożnych rodzin urzędniczych. W końcu oświadczam także, że wskazówek, jak należy prowadzić rachunki domowe, aby były do opracowania naukowego odpowiednie, chętnie udzielię każdemu, kto się o to zechce do mnie zwrócić.

Kraków, ul. Retoryka 5.

Dr. Franciszek Bujak

docent uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prasa prowincjonalna.

P. St. Wasowski zamieścił artykuł o prasie prowincjonalnej, zawierając w nim bardzo trafne uwagi co do bezdušnej atmosfery życia jaka panowała na prowincji. Składając więć na warunki polityczne, w jakich się znajdowaliśmy, powiada, że wśród instytucji prowincjonalnej zamarał duch.

"Fillistera emnipotens świecila tryumf..."

I jeśli pozostali w przeciętnego inteligenta prowincjonalnego, jakie uczucia wyższe—to było to poczucie przynależności do gnębionego i prześladowanego narodu. Uczucia te sohowane były głęboko w sercu, tak głęboko, że czasami wydawało się, że ich niema wcale; ale były...

...A tymczasem życiem tego przeciętnego obywatela były: wint, preferans, plotki—plotki, wint, preferans, koncert (aby na cele legalne urzędowe), udział w towarzystwie (legalnym konieczniel), słowem: szaryżnża.

Aż nadeszły lata, które organizmem narodowym wstrząsnęły do głębi i skarbowo ducha narodowego otworzyły—furtkę... "Co mógł wydać z siebie inteligent przeciętny, zaskoczony rewolucją i konstytucją?"

(ile był) runął; trupa była natomiast wżwyż nowy... Ale stworzył świat, świat, światko duch — a tego nie było.

Przeciętny inteligent, miał zacisną głowę i zaciskał w współotoczeniu; bezideowości, aby powłazać w nich prawdy według niego—jakaś jak słofca. Długo trzeba duchowiaśniejszymi i głębiej w głąb i udłowanie ludzkości i społeczeństwa. Tęsknił przeciętny inteligent w swym repertuarze nie posiadł.

Ale posiadali ten dar mni ludzie, jak wsepki rozsiadli wśród oceanu bezideowości. Nie stracili oni wiary w lepszą przyszłość, nie zatrucili ducha przy stołkach wintowych. Wierili oni własne, z własnej jaźni wysnułe światopoglądy, o młodzieńczym, pomimo nieraz ciwiny, umiłowaniu ideałów piękna i dobra. Ci ludzie tworzyli inteligencję prowincjonalną prawdziwą i, kiedy możność wynikła, stanęli do roboty, budząc zapal i wiarę...

Na ile przecież ludzie ci przeszokli natrafiają, ile mak moralnych znośić muszą—mogłby ocenić tylko ezłowiek, który odcierpiał kargę w więźkach robot...

W r.

Głodówki więźniów.

Petersburg, 18 TAP. Doniesienie urzędowe. Z powodu doniesień gazet, jakoby przy ministerjum spraw wewnętrznych odbywały się posiedzenia komisji specjalnej, omawiającej projekt naczelnika głównego urzędu więziennego, dotyczący specjalnych kar za urządzenie głodówek w więzieniach i aresztach, — główny urząd więzienny uważa za swój obowiązek oświadczyć, że doniesienia te pozbawione są jakiegokolwiek podstawy.

Długoletnie doświadczenia doprowadziły urządził więzienny do przekonania, że głodówki często ogłaszane przez uwiezionych, celem zaprotegowania przeciwko żądaniom administracji więziennej, by pódobli się okroślowaniu w więzieniu przepisom lub dla wywalczenia koryzowania z bezprawnych ulg, a czasem tylko dla demonstracji, aby, naprz., upamiętnić rocznicę jakiegoś dnia, — wzór jednodniowych strajków robotniczych, — zwykle kończą się po kilku dniach i nie należą do kategorii takich niemożliwych do zniestnienia zjawisk, z którymi koniecznie trzeba walczyć energicznie.

Głodzący się więźniowie, z rozporządzenia głównego urzędu więziennego, znajdują się pod stałym dozorem personelu lekarskiego; jeśli lekarz zauważy jakieś oznaki chorobyliwa, zagrażające życiu i zdrowiu więziennemu, to niezwłocznie daje mu odpowiednie lekarstwo. Dochodzi do tego jednak bardzo rzadko; ponieważ w większości wypadków, na 3 lub 4 dzień uwieziony zaczyna jeść, często (szczególnie w celach samotnych) uwiezieni jedzą w tajemnicy jedni przed drugimi.

Jeśli głodówka nie jest połączona z żadnymi wykroczeniami przeciwko porządkowi więziennemu, głodzący się więźniowie nie podlegają karom dyscyplinarnym.

Główny urząd więzienny wychodzi z tego założenia, że jeść lub nie jeść, — jest rzeczą osobistego uznania więźnia. Dlatego to główny urząd więzienny uznaje za niezgodne przedsiębrać środki przeciwko głodówkom tylko wówczas, kiedy połączone są z gwałtami i pogrozkami ze strony więźniów, chcących się głodzić w stosunku do towarzyszy niechających się głodzić lub też jakimiś innymi wykroczeniami przeciwko porządkowi więziennemu, lub też kiedy powstaje obawa samobójstwa.

Jednak urząd więzienny nie zna ani jednego wypadku głodówki więźniów, którzyby osiągnęli za sobą skutek śmiertelny.

Wolne żarty.

W sądzie.

Sędzia. Więć jakoż to było, — czy świadek zamietlił?

"Stróż. Zamiatalem, panie sędzio!... za miatalem..."

(Sędzia skazał oskarżonego).

Odpowiedzi od Redakcji.

Anonimowi. Stare kawały.

Paniu E. B. Humoreska b. dobra, wdrukujemy.

Paniu Mz. Artykuł bez podpisu. Choćby dla naszej wiadomości, prosimy o zakomunikowanie nazwiska.

Paniu X. Na to tylko mogli się pan zdobyć? Zadowolony?

H. K. T.
 Września!!!
J. Malczewski
 KATOWICE ul. Pocztowa 8.
Specjalny polski skład cygar
 poleca się Szanownej Publiczności.

Oddział Techniczny
T-stwa „PROWODNIK“
 Sosnowiec. Telefonu № 202.
 Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

T-stwo „FERRUM“
 Oddział w Sosnowcu, 48—
 TELEFON № 202.
 Artykuły techniczne, żelazo, cement, węgiel.

Browar Parowy i Fabryka Słodu
K. SZWEDE w Częstochowie,
 POLECA znane ze swej dobroci:
Piwo pilzeńskie, stołowe i ciemne
 w beczkach i butelkach, jako też
słód bawarski i pilzeński,
 w wagonowych ładunkach. 18—3

Praczkі zbyteczne!
 Maszyna do prania „Ciała para“
 I. A. J. bna z przeniesionym pier-
 kitem, nie wymagająca żadnego
 urządzeń, nie zabiera do 6 mowego
 użytku. Praln. Hotel. Restauracji,
 Kozar, Szpitali itd.
 Nie drze i nie niszczy białizny
 29-166-1
 Pranie włożonej w maszynę białizny uskuteczania się w ciągu 20 minut
 za pomocą pary i gotującej się wody z mydłem.

Magle pokojowe wymagają mało miejsca, praktyczne
 i tanie.
Wynajem i wyłączenia sprzedaj
RYDZEWSKI i S-ka, Częstochowa, Teatralna 18.
 Telefon Nr. 1.

ZEGARKI

 Polecamy
Zegarki „OMEGA“
 które dają rezultaty dotąd przez za-
 dane inne zegarki nieosiągnięte.
 Reprezentantem
 na **Sosnowiec** i okolice
 jest
J. Fürstenberg
 który ma bogato zaopatrzonej sklep
 w zegarki „OMEGA“ złote, srebrne
 i z różnego metalu, po cenach fa-
 brycznych, przy ulicy
 Medrzejowskiej. 28—

WIELKI WYBÓR
 wszelkich nowości na sezon
 wiosenny i letni, poleca
Jan JOKS Katowice,
 ulica JANA Nr. 14.
 Jedyn/ i polski skład bławatny. 176-10-1

SKŁAD ŻELAZA -271
S. WRZESZIŃSKI KATOWICE,
 ul. Grundmanna № 1,
 POLECA swój bogato zaopatrzonej skład w najlepsze sprzęty do-
 nowe i kuchenne, żelazne łożka, najdoskonalsze wyroby stalowe firmy
 „Solingen“, jak: nożyczki, noże itd., tudzież żelazne i mosiężne artykuły
 dla fabryk, jako to śruby, armatury i wszelkie rzemieślnicze narzędzia.

Hotel ANGIELSKI
 w bliskości dworca kolei.
 Posiada numerów 42, od rb. 1.20 do Rb. 3
 z pościelą, usługą i oświetleniem elektrycznym.
 Telefon — Restauracja — Salon balowy — Oranżeria najciekawsza
 dostarcza kwiatów dekoracyjnych.
 KARETY i POWOZY na miejscu można zamawiać.

Z dniem 1 marca r. b. został
 otwarty w Sosnowcu przy ul.
 Warszawskiej № 5, gdzie war-
 sztat p. Kranca

ZAKŁAD
Ślusarsko Elektrotechniczny
 pod firmą
S. Owsiak i A. Niekowal.
 Firma wykonuje szybko i akur-
 ratnie wszelkie prace w zakresie e-
 lektrotechniki wchodzące, jak in-
 stalacje, zakładanie światła elek-
 trycznego, telefonów, dzwonek-
 elektrycznych, ostrzegaczy, piro-
 nochronów, dynamomaszyn, oraz
 wszelkie w tym zakresie reperacje.
 Zamówienia mogą być uskutecz-
 onie ustnie lub listownie.
 Polecając się łaskawym wzglę-
 dom Szan. Publ. pozostajemy
 Z szacunkiem 236—
S. Owsiak i A. Niekowal.

drobne ogłoszenia

Do sprzedania MŁYN na rzec-
 czarny z zabudowaniem gospo-
 darczym, donem składającym się
 z 4-ech pokoi i kuchni i 45 morg
 gruntu z łąkami i lasem za Rbld
 13.000. Wiadomość przez Subjów
 w Borowcu. 262—

Do sprzedania garnitur mebli
 Ulica Krakowska № 6, Dąbrow-
 ski 41—62

Do wynajęcia w każdym czasie
 dwa sklepy duże na tarakocie
 z mieszkaniami, piwnicami, mogą
 być odpowiednie na restaurację,
 jadalnię, wyroby czeźnicze. O-
 bok kościoła św. Barbary w Cz-
 stochowie. Wiadom: 66 u gospo-
 darza I. Lipińskiego Nr. 15—, 19 9

Do wynajęcia lub do sprzedania
 przy ulicy Zielonej № 15, L-
 kał fabryczny. Wiadomość u Rej-
 chera, Teatralna 41. 228—

Do sprzedania: Karetka, powoz,
 bilard francuski mało używany
 pierwszorzędnej fabryki z bilami i
 kijami i magle dla domowego u-
 żytku. Wiadomość w biurze bro-
 wara K. Szweide. 132—101

Kawaler poszukuje pokoju u-
 meblowanego przy rodzinie od
 15 marca lub 1 kwietnia. Wiad-
 ość: Sosnowiec, Hotel Warszaw-
 ski Nr. 5. 248—

„Linię wata nowości!“ Korzystaj-
 cie z okazji! Każda osoba
 fotografująca się w naszym zakła-
 dzie otrzymuje „Premium“ bezpla-
 tnie: broszkę, szpilkę do krawatu,
 parę spinek, lub brelok ze swoją
 fotografią. Tuzin wizytowych fo-
 tografii tylko Rb. 2, tuzin gabine-
 towych Rb. 5, portret naturalnej
 wielkości Rb. 3.50. Pierwszorzę-
 dny Zakład Artystyczno-Fotografi-
 czny istniejący od 1870 r. B. Wal-
 lenberg i S-wie, II-ga Aleja № 40,
 dom Breszla.

Uwaga!!! Fryzowanie i czesa-
 nie pp. bezpłatnie. 44—

Stolarze potrzebni do J. Leitke
 pa, Teatralna Nr. 19. 28—32

Sprzedam DOM 2-piętrowy z ofi-
 cynami, ulica Dujażd Nr. 19.
 Wiadomość u gospodarza. 260—

Zakład ślusarsko mechaniczny
 poleca części rowerowe różnych
 gatunków, jak o-
 pony od 3 rb. 75
 kop. i książki od 2
 rb., nowe i używa-
 ne rowery, a tak-
 że reperacje i emalowanie. Zarzą-
 dzający Kurasiewicz, Częstochowa,
 Teatralna 8. Cykłodrom 48—180

Zaginął paszport wydany na i-
 zmię Jadwigi Torcholonki z gm.
 Sosnowy, powiatu godkowskiego.
 —32

Pracownia artystyczna
 rzeźbiarsko-sztukatorska
 wykonywa w różnych stylach
 szczegóły zdobnicze do kościołów,
 domów i pokoi. Wyrób w cemen-
 cie, terrakocie, gipsie itp. Rysun-
 ki na żądanie. Ceny przystępne.
Stanisław Ryżek.
 ul. św. Barbary 8.
 179-52-1

Insytyt
Gimnastyki i fechtunku
St. Kiffera.
 ulica Teatralna № 13,
 dom p. Kohua.
 dla pań, panów i dzieci. W nie-
 dziele i święta wejście po 20 kop.
 Gabinet masażu i gimnastyki lecz-
 niczej, II Aleja 30, Przyjmuje od
 9—4 pp. 124—88

„Fluid“ jedyny najlepszy srodek do smarowania, od reumatyzmu—60 k.
„Agar“ niszczy odciski w ciągu paru dni—30 k.
„Syrop z Ziół Alpejskich“ dla dzieci od kaszlu i chrypki—40 k.
„Verol“ wypróbowana woda na włosy i usunięcia lupieżu—75 k.
„Skabin“ od świerzy i wysypek, dla dorosłych i dzieci—50 k.
„Dermina“ od piegów i żółtych plam—50 k.
Wina: R. barbarowo, Chino we i Pepsynowe na najlepszych winach przyrządzane—po 75.
 Dostać można w aptece St. Wągrowskiego pod Jasną Górą i w składzie apt. Al. Siaskiego ul. Krakowska nr. 4 w Częstochowie.

Jedyna Chrześcijańska Pracownia Zegarmistrzowska
Franciszka GORSKIEGO
 długol. współpracownika pierwszorzędnych firm w Warszawie i zagranicą.
 III Aleja № 66 (vis a vis powiatu).
 Poleca łaskawym względem Sz. Publiczności fachową reperację zegarów: kieszonkowych, stołowych i antyków.
 Sumienna praca i gwarancja.

HENRYK SCHWARZ Nowości
 Kraków, ul. Grodzka 13.
 TELEFON 48. ROK ZAŁOŻENIA 1836.

Wekny i jedwabie
 gotowe.
 okrycia
 kostjumy
 spodnice
 Przy zakupie
Ruble por 2.54—
 Zamówienia na
 Kostjumy, Okrycia, Suknie

dom sprawcy kilku wystrzałami zabił zandara Maksyma Nikitina.

Do portjera fabryki Tow. akc. Stillera i Bielschowskiego przy ul. Południowej, gdzie podczas siedział policjant Sienion Prut z 3 żołnierzy pułku kolywańskiego, wpadło nagle a młodych ludzi, którzy dali 16 strzałów. Policjant Prut i jeden z żołnierzy odnieśli śmiertelne rany, dwaj inni żołnierze - lżejsze. Po strzałach, napastnicy zbiegli na ulicę Targową. Wrócić nadsię patrol wojskowy i dał około 30 strzałów, ale nikogo nie zranił, poczem na ul. Targowej dokonano masowej rewizji i aresztowano niejakiego Jana Butkiewicza, robotnika z fabryki Stillera i Bielschowskiego, podejrzewając go o udział w napadzie.

Pierwsza w Łodzi Rada szkolna rodzicielska, powstała przy progimnazjum polskiem J. Radwańskiego, już się ukonstytuowała. W skład jej weszli: 1) wybrani z pośród rodziców i opiekunów klasowej klasy wstępnej; 2) przełożony progimnazjum p. Radwański i 3) dwaj delegaci rady pedagogicznej. Prócz wyżej wymienionych osób do składu Rady S. R. wejda z prawem głosu dwaj delegaci Towarzystwa opieki nad ucząciami się młodzieżą, które przy temże progimnazjum powstaje. Na pierwszym posiedzeniu Rada S. R. przyjęła i zatwierdziła regulamin, oraz postanowienia działalności swojej rozpocząć od współdziałania ze szkołą przy urzędzeniu w najbliższym czasie szeregu ekskursji po mieście w celu zwiedzenia niektórych zakładów fabrycznych i przemysłowych.

Kursy rolnicze. Włocławskie towarzystwo rolnicze zorganizowało bezpłatne wykłady gospodarstwa rolnego. W Poniedziałek bez nadzwyczajnych uroczystości, z należytą powagą i przejęciem się ważnością chwili otwarte zostały te kursy. Wykłady odbywają się w gmachu szkoły handlowej. Na otwarcie kursów i zarazem pierwszy wykład zgromadziło się kilkudziesięciu włocławian, właścicieli ziemskich i miejscowej inteligencji. Słuchaczy uczniów zapisało się około 40; są to przeważnie małorolni gospodarze i kilku oficjalistów rolnych.

W Jarosławiu z kantoru Ofowoniskich wyznaczono 900 rb.

W Białymstoku policja zraniła 3 napastników na skład skór. Wszystkie zatrzymani.

W Targówku pod Warszawą napastnicy zabrali ze szklarni 620 rb., czterech z nich zatrzymano!

W Rydze czterej napastnicy zastrzelili wczoraj handlarza lasami, Frikerta.

Moskwa 16 TAP. W południe do składu Singera weszli dwaj uzbrojeni ludzie i krzyknęli: „ręce do góry!“ odprowadzili pracujących do drugiego pokoju, poczem zabrawszy 800 rb. i zbiegli.

Wieczorem na ul. Wielkiej Dworzakińskiej do sklepu monopolowego wtargnęli dwaj uzbrojeni, którzy zakomenderowali „ręce do góry!“ zabrali cały dochód dzienny i rzucili się do ucieczki. Ścigający napastników stójkowy ranny został w rękę.

Sprawa Zdanowa.

Moskwa, 16 TAP. Sprawą adwokata przysięgłego Zdanowa, oskarżonego o współdziałanie w obrabowaniu kasjera instytutu gospodarze, przesłano do sądu wojenno-okręgowego. Sędzia śledczy odmówił uwolnienia Zdanowa za kaucją 25,000 rb.

Echa powstania.

Helsingfors, 16 TAP. W Abo rozpoczęła się sprawa w najwyższym sądzie uczestników sweaborskiego powstania. Ostatecznie pociągnięto do odpowiedzialności 78 ludzi, - oskarżeni przeprowadzeni do więzienia w Abo.

Nowy minister prezydent.

Sofia, 15 TAP: Po odmowie przez Stanczewa przyjęcia posterunku ministra - prezydenta, książę Ferdynand nazaczył premierem doktora Gubowa, który dotąd był przewodniczącym zebrania narodowego.

Zastrzelony.

Sofia, 15 TAP W nocy zastrzelony został przewodca partji macedońskiej. Sprawca zamachu zbiegł.

Sprawa Gagarina.

Petersburg 14 TAP. - „Nowoje wremia“ w numerze z d. 14-go b.m., ogłosiło wiadomość następującą: Na rozkaz Najwyższy uwolniony ze służby i oddany pod sąd za niedbalstwo dyrektor politechniki, ks. Gagarin. Oddano pod sąd zarząd politechniki, mianowicie: czterech dziekanów i prof. Staniewicza.

Wiadomość ta w części co do uwolnienia Gagarina jest prawdziwą; co się zaś tyczy tego, jako przy rewizji w internacie politechniki wykryto nadużycia, minister handlu, nawiązując zasadę, na podstawie art. 330, do pociągnięcia do odpowiedzialności osób, na które włożono główny zarząd internatu, dyrektora Gagarina, członków dziekanów i profesorów: Posniakowa, Lewinsona, Lessinga, Boklewskiego, Szabiewa i Staniewicza, zażądał od nich, aby w ciągu 5 dni złożyli wyjaśnienia co do środków, jakie zarządził w celu utrzymania porządku w politechnice i po rewizji, aby zapobiedz możliwości powtórzenia się nadużyć.

Wybuch gazu.

Forbach 16 TAP. W kopalniach Kleinprosler nastąpiła eksplozja gazu wybuchowego. Zabitych 65, rannych 12, uratowało się 13 górników.

Katastrofa w kopalni.

Berlin 15 TAP. W szachcie „Matylda“ wskutek pęknięcia sznurza u Koszka, którym spuszcza się górniczy, zginęło 22 ludzi.

Berlin 16 TAP. Potwierdza się wiadomość, że wszyscy 22 górniczy, z którymi oberwał się koszyk podczas spuszczenia się do szachty „Matylda“ w kopalniach gergackich, zostali zabici na miejscu.

Warszawa 15 TAP. W mieszkaniu wydźniera Podkowińskiego wykryto skład wydawnictw rewolucyjnych frakcji polskich socjalistów, skąd zopatrzywane różne okolice kraju.

Na dokończenie budowy kościoła św. Rodziny.

Za sprzedane palto za rb. 7 zabitego robotnika s. p. Michałowskiego jako reszta pozostała z kosztów pochowania zwłok

Nikowska z Cieshochinka 1.-50
Wacław Wojtaszczyk -50
Piotr Stanior -50
Wacław Szwałski 1.05

Na robotników pozabawionych pracy w Łodzi.

Od Robotników rakowskich, według list, które zamieścimy w jednym z numerów, do rozporządzenia bezpartyjnego komitetu obywatelskiego

Stefusia Stolarskiego: 1.-
Sławcio Sokołowski 1.-
J. L.

Oddział mechaniczny z fabryki „Warta“:

Zebrałe 9/3 3.14
" 10/3 5.34
" 16 3 3.74

Oddział tkalni dziennej z fabryki „Warta“ 8.80
N. N. i X. M. C. 5.-

Od robotników wydziału gospodarczego D. Ż. W. W. st. Częstocho-wa 2.-

Pracownicy kolei Herby— Częstocho-wa 15.-
Józio Niedzielski 1.-

Zebrałe w restauracji p. Strzyżewskiego 2.70
J. S. 2.-

Piątkowski, zebrałe na st. Herby 2.36
Zygmunt Dobrzyński 1.-
F. Modzelewski -50
Zofia Leżańska -50
Szymon Czyż 1.-
Od przyjaciółtek 2.-
Piotr Maczka -50

Fabryka „Warta“ od szwalni i tkalni: Robotnicy rb. 9 k. 66, Sławicki rb. 2 k. 80 12.45

W d. 3 marca w Tow. współdzielczem „Pomoc“ przy fabryce Pelzerów, podczas odbioru dywidendy za r. z. złożyli wyszczególnione na liście osoby rb. 4 k. 5 1/2 i p. Edmund Porin rb. 8, razem 12.57 1/2

Robotnicy fabryki chemicznej „Rzędziny“ w Rudalickach („Jedność“) 6.33
Urzednicy tejże fabryki 9.-
N. N. -50
Dr. K. Rozenfeld 5.-

Od robotników z fabr. „Częstochowianka“, nocna przędzalnia juty (do rozp. „Jedności“) 11.-

Złożone przez p. Marjana Dowgierta, lekarza weterynarji, zebrałe przez pp. P. J. i D. na targowisku trzodą chlewną w Sosnowcu (za pośrednictwem W. Badurskiego; listę ofiarodawców wydrukujemy oddzielnie) 94.-
Józef Pieczyrak z Zawiercia 1.-

razem, rb. 1,092.28 1/2
poprzednio złożono 2,528.90
ogółem rb. 3,621.18 1/2

Ruble w Berlinie.

Dziś 16 marca 215.25.

W poniedziałek d. 18 bm. jako wigilię imienin s. p.

Józefy Garbalskiej, w kościele po Marjawkim, o godzinie 8 i pół rano odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które uprzejmie zapraszają ojciec i siostry.

Potrzuje dwóch uozni handlowców i Lowarów kolonialnych Stefan Niekrasz w Częstocho-wie, Aleja I Nr. 52 w wieku od lat 15 z kwalifikacjami odpowiadającami niemieckiej 4 klas szkoły handlowej lub gimnazjalnej. Pożądani z prowincji. 58-4-1

Poszukuje się monety dawnej polskiej starożytnie wogóle pamiatki. Wiadomość w Redakcji.

Telegramy.

Duma państwowa

Petersburg 16 Tel. włas. Prawdopodobnie wynajęty będzie na posiedzenia Duma dom Ludewy. Posiedzenie rozpocznie się 20 i 21 b. m.

W sprawie lokautu.

Łódź, 16 TAP. Do księdza Albrecht, który pośredniczył między robotnikami z fabryki Poznańskich, a związkami fabrykantów, którzy ogłosili lokaut, nadszedł z Berlina telegram, w którym związek lokautowców zgadza się na puszczanie w ruch fabryki Poznańskich pod warunkiem, że do pracy wspólnej przystąpią majstrowie metalurgiczni, giserzy i sluszarze. (Telegram powyższy zredagowany jest tak niejasno, że trudno wyrozumieć, jak właściwie sprawa się przedstawia; jutro podamy wiadomość tę więcej szczegółowo; przyp. Red.)

Napady.

Petersburg 16 TAP. W Elizawetgradzie do mieszkania 68-letniego Charczenki wtargnęli rabusie. Charczenkę znaleziono z rozpolowaną głową. Pada podejrzeuie na sąsiada.

W nocy około mstaszeczka Różan napadnięto na jadącą szosą Babiczca. Napastnicy zabrali 172 rb. Policja połtawska usiłowała zatrzymać trzech uzbrojonych napastników, dwóch z nich poddało się, trzeci został zabity.

Na powracającego w nocy z teatru Och-tenskiego komisarza podpułkownika Radziejewskiego dokonano napadu na Osterskim prospekcie. Komisarz został ciężko ranny.

W Łodzi na gruncie partyjnym zabito robotnika.

W Nowo-Nikolajewsku zabity i obrabowany został technik Jakowlew.

W Pawłogradzie zabity został przez żołnierza, stojącego na posterunku przy składzie z sucharami, pijany włocłanin, który pomimo ostrzeżeń zbliżył się zbyt blisko do składu.

Zaproszenie.

Zarząd Towarzystwa rzemieślniczo-przemysł. zawiadania członków i osoby zainteresowane mające zamiar odbyć zebranie, dnia 19 marca, tj. we wtorek o godz. 8 po południu, ul. Szkolna dom p. Bogusławskiego. 48-2-1

Lokal

składający się z 6-ciu pokoi i kuchni, z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość w składzie tabacznym M. Wienera, Aleja I-Nr. 19. 52-3-1
Sprzedam toкарnie zelazna su-pertowa, dlug. 1 1/2 metra. Wiadomość: Krakowska 22. 88-2-2

Zawiadomienie. Nabożeństwo majstrów stolarskich i czeladzi stolarskich w dzień św. Józefa odbędzie się o godz. 6 rano w kościele św. Zygmunta, na które zaprasza Cech wraz z Gospodą stolarską. 44-1-1

Kursy wieczorowe dla dorosłych w szkole Pomlanowskiego rozpoczęto. Zapisy codziennie. II-ga Aleja Nr. 28. 50-1

Potrzuje dwóch uozni handlowców i Lowarów kolonialnych Stefan Niekrasz w Częstocho-wie, Aleja I Nr. 52 w wieku od lat 15 z kwalifikacjami odpowiadającami niemieckiej 4 klas szkoły handlowej lub gimnazjalnej. Pożądani z prowincji. 58-4-1
Poszukuje się monety dawnej polskiej starożytnie wogóle pamiatki. Wiadomość w Redakcji.

DOM TOWAROWY BRACI BARASCH,

Katowice.

Specjalna sprzedaż

Barasch
95
fenygowy
tydzień

Barasch
95
fenygowy
tydzień

Od niedzieli
dnia 17 marca
do soboty dnia
23 marca

95

Od niedzieli
dnia 17 marc^a
do soboty dnia
23 marca

fenygowych
PRZEDMIOTÓW

Barasch
95
fenygowy
tydzień



Barasch
95
fenygowy
tydzień

We wszystkich oddziałach prócz poniżej podanych
towarów wielka wystawa artykułów po 95 fen.

Barasch
95
fenygowy
tydzień

- 1 lampa stołowa 95 fen.
- 12 świec do fortepianu 95 fen.
- 1 wielka palma z doniczką 95 fen.
- 1 wazon z bukiet. „Makart“ 95 fen.
- 2 wazoniki udekorowane 95 fen.
- 1 garnit. nipsowy z 2 części 95 fen.
- 1 niklowany koszyczek do chleba 94 fen.
- 1 tablec niklowany z 2 trzonkami około 35 cm. 95 fen.
- 1 dzbaneczek do soku z pokrywką niklową 95 fen.
- 1 szklonne naczynie do popiołu z brzegiem niklowym 95 fen.
- 1 cukiernica z trzonkiem i brzegiem niklowym 95 fen.
- 1 masielniczka z wielkiem i podstawką niklową 95 fen.
- 1 garnitur do soli i pieprzu z pokrywką i podstawką niklowaną 95 fen.
- 1 łożatka do śmieci niklowa na zamiataczką 95 fen.
- 1 garnitur do soli i pieprzu z pokrywką do zamykania i ne nóżce 95 fen.
- 1 niklowany menaż z 3 części z pokrywką i tabletem 95 fen.
- 1 tablec niklowany z 4 kieliszkami o złożonym brzegu do likieru 95 fen.
- 1 ramka metalowa do fotografii 95 fen.
- 1 metalowy postument kalendarzowy z ruchomymi liczbami 95 fen.

Dom Towarowy Braci BARASCH

- 1 sortym. pugilaresów dla panów, sztuka 95 fen.
- 1 sortyment pugilaresów dla pań, sztuka 95 fen.
- 1 sortyment torebek z laci-cuszkami dla pań, sztuka 95 fen.
- 1 torebka z zamk. i rączką 95 fen.
- 1 szczołka do rzeczy 95 fen.
- 1 szczołka i 6 wieszaków do rzeczy 95 fen.
- 1 młynek do kawy 95 fen.
- 1 szczołka ręczna do zmiatania, 1 szuflka do smięci i 1 scierka, razem 95 fen.
- 1 garnitur do piasku, sody i mydła, razem 95 fen.
- 1 szczołka do zmiatania z końskich włosów z trzonkiem 95 fen.
- 1 deseczka do kuchni z 2 deszczulkami zapasowymi 95 fen.

- 1 węglarka i 1 łopatką do węgla, razem 95 fen.
- 3 eleganckie puszkki zapasowe 95 fen.
- 1 elegancki pasek damski 95 fen.
- 1 sortyment koinierzyków dla pań i garnitur, sztuka 95 fen.
- 3 krawaty dla panów 95 fen.
- 2 fartuszki (Tändelschürzen) sztuka 95 fen.
- 1 sortyment eleganckich fartuszków (Tändelschürzen) 95 fen.
- 1 duży fartuch domowy „reform“ 95 fen.
- 1 fartuszek, 1 para pończoch damskich 95 fen.
- 3 met. zefira na bluzki 95 fen.
- 4 sztuki serwetek haftowanych do tabletoń 95 fen.
- 1 przybrany kapeluszek damski słomkowy 95 fen.
- 1 przybrany kapeluszek dziecienny słomkowy 95 fen.
- 1/2 tuzina chusteczek z jedwabnego batystu i krawat damski, razem 96 fen.
- 1 pelerynka z kapturkiem dla dzieci 95 fen.
- 1 spódnica z wolantem 95 fen.
- 1 damski koinierz naramien. 95 fen.
- 1 ubranie dla dziecka 95 fen.
- 1 jupa 95 fen.
- 1 linołemuowy dywanik w desenie 68/90 cm. 95 fen.
- 1 serweta ceratowa w desenie 85/115 cm. 95 fen.

Barasch
95
fenygowy
tydzień

Barasch
95
fenygowy
tydzień

Barasch
95
fenygowy
tydzień

1 sortyment
obrazków ściennych
w eleg. ramach w około 20 różnych
wykonczeniach
sztuka **95** fen.

1 sortyment
figurek „Nippes”
sztuka **95** fen.

1 teczka do nut
3 zeszyty nut do wyboru
sztuka **95** fen.

Nasze lokale sprzedażne, otwarte będą w niedzielę dn. 17-go marca, do godziny 7-ej wieczorem.